

# Andrzej Szewc

---

## Strony i ich pełnomocnicy w postępowaniach przed urzędem patentowym Rzeczypospolitej Polskiej

---

Administracja : teoria, dydaktyka, praktyka nr 4(33), 5-42

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# Strony i ich pełnomocnicy w postępowaniach przed urzędem patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (zarys historyczny i stan obecny)

## I. Kilka słów o wyborze tematu

Zagadnienie to (jakkolwiek ważne teoretycznie) ma przede wszystkim znaczenie praktyczne. Rozwiązania prawne tej kwestii, przedstawione w części omawiającej historię jej regulacji w prawie polskim, ewoluowały. Nie były przy tym przedmiotem szerszej refleksji doktrynalnej ani wykładni sądowej. Nie ma również zbyt wielu orzeczeń administracyjnych dotyczących tej materii. W tych warunkach nie mogło dojść do wykształcenia i ugruntowania się stabilnej i zgodnej *communis opinio* doktryny, judykatury i praktyki urzędowej. Są sprawy wciąż niewyjaśnione i sporne (mówię o nich w części poświęconej uregulowaniu tej sprawy w aktualnie obowiązującej ustawie), ciągle otwarte pozostaje też pytanie czy aktualne unormowanie jest optymalne, a przynajmniej na tyle dobre, żeby przy nim „nie majstrować” i go nie popsuć<sup>1</sup>. No i oczywiście pytanie na wypadek gdyby nie było dobre – jak je poprawić.

W uwypukleniu historycznego aspektu omawianego problemu miałem jeszcze jeden cel. Chciałem mianowicie pokazać jak bogaty jest już dorobek normatywny polskiego prawa własności przemysłowej, a przy tym – jak bardzo związane z tym fakty, daty i wyda-

---

<sup>1</sup> Są propozycje, aby do udziału w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym, dopuścić także adwokatów i radców prawnych.

rzenia zacierają się w naszej pamięci, jak coraz trudniej je odtworzyć. Nawet w tak stosunkowo wąskiej kwestii ustalenie treści przepisów oraz ich nowelizacji nastęrczało wiele trudności. A przecież nie wychodziłem poza dogmatyczne podejście do tych zagadnień, nie analizowałem społecznych, gospodarczych, ideologicznych czy politycznych czynników determinujących rozwiązania jurydyczne. Nasuwa się w związku z tym ogólniejsza refleksja, że pożądane byłoby monograficzne opracowanie historii polskiego prawa własności przemysłowej, jego zasad i instytucji, z uwzględnieniem konwencji międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną oraz prawa UE i przejętego przez Polskę unijnego *avis documentaire* w tym zakresie. Opracowania ukazującego pozytywne strony i osiągnięcia naszego prawa, ale też nie ukrywającego bezdroży i manowców, na które niekiedy niestety czasami wchodziło, i ślepych zaułków, z których musiało się później wycofywać. Jest to, w moim przekonaniu, praca przekraczająca możliwości jednego, czy nawet niewielkiej grupy badaczy, wymagająca poważnego wysiłku organizacyjnego i finansowego. Innymi słowy – słowy organizatora i sponsora. Może nawet grantu. Ale rezultat byłby wart tych nakładów i tego wysiłku. Polskie prawo własności przemysłowej stanowi ważną dziedzinę polskiego ustawodawstwa. Rzetelne i kompleksowe opracowanie jego dziejów byłoby więc istotnym wkładem (a nie tylko przyczynkiem) do historii prawa polskiego w ogóle.

## **II. Postępowania przed Urzędem Patentowym RP**

Przed Urzędem Patentowym RP toczą się różne postępowania:

1. w sprawie udzielenia tytułu ochronnego (zgłoszeniowe i rejestrowe);
2. sporne;
3. sprzeciwowe;
4. rejestracyjne.

Postępowania te (poza postępowaniem rejestracyjnym) są szczególnymi postępowaniami administracyjnymi<sup>2</sup>.

Istotne znaczenie mają zwłaszcza dwa pierwsze spośród nich, realizowane przez UP od początków jego działalności, o czym szerzej jest mowa w pkt III niniejszego opracowania. Postępowanie sprzeciwowe, wzorowane na konwencji monachijskiej<sup>3</sup>, zasługuje na uwagę ze względu na wyjątkowe w polskim prawie administracyjnym unormowanie statusu osoby wnoszącej sprzeciw, jako strony tego postępowania. Postępowanie rejestracyjne, związane z dokonywaniem wpisów w rejestrach prowadzonych przez Urząd Patentowy, mimo że też ma swoją stronę (wnioskodawca) i dopuszcza się w nim udział pełnomocnika (zob. art. 229 p.w.p.), w omawianej kwestii nie zawiera żadnych postanowień szczególnych, wobec czego w dalszych wywodach nie zostało uwzględnione.

### III. Historyczny zarys regulacji prawnej

**1. Lata 1918–1924 (okres regulacji tymczasowej).** Władze odrodzonej Polski przywiązywały dużą wagę do ochrony własności przemysłowej. Świadczy o tym zarówno szybkie przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji paryskiej<sup>4</sup>, jak i unormowanie związanych z tym spraw – tak od strony organizacyjnej jak i merytorycznej – w ciągu niecałego roku od daty odzyskania niepodległości. Najwcześniej, bo już w grudniu 1918 r., wszedł w ży-

---

<sup>2</sup> Odnośnie do pełniejszej charakterystyki tych postępowań zob. A. Szewc, *Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej i postępowania przed tym Urzędem* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. XIVa, pod red. R. Skubisza, Warszawa 2012 (dalej: *System*, t. XIVa), s. 199 i n. i powołana tam literatura.

<sup>3</sup> Konwencja o udzielaniu patentów europejskich (Konwencja o patencie europejskim) sporządzona w Monachium dnia 5 października 1973 r. z późn. zm. (Dz. U. z 2004 r., nr 79, poz. 737 ze zm.), w skrócie „Konwencja monachijska”.

<sup>4</sup> Konwencja paryska z dnia 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej (z późniejszymi rewizjami). O okolicznościach przystąpienia Polski do Konwencji oraz o kolejnych rewizjach tej umowy międzynarodowej obszernie pisze J. Błeszyński [w:] *Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, pod red. A. Adamczak i A. Szewca, Warszawa 2008, s. 24 i n.

cie dekret tymczasowy Naczelnika Państwa o Urzędzie Patentowym<sup>5</sup>. Nieco później (7 lutego 1919 r.) zaczęły obowiązywać trzy dekrety Naczelnika Państwa z dnia 4 lutego 1919 r.: 1) o patentach na wynalazki, 2) o ochronie wzorów rysunkowych i modeli, oraz 3) o ochronie znaków towarowych<sup>6</sup>. Jednak z uwagi na brak merytorycznej działalności UP w latach 1918–1924, akty te nie znalazły praktycznego zastosowania. Odnotować wszakże warto, iż wedle art. 1 dekretu o UP, do kompetencji Urzędu Patentowego należało udzielanie patentów na wynalazki oraz wydawanie świadectw ochronnych na prawa własności wzorów rysunkowych i modeli, tudzież świadectw ochronnych na znaki towarowe. Innej działalności UP, w tym rozstrzygania sporów w sprawach własności przemysłowej, dekret nie przewidywał. Dekret nie wskazywał też, kto jest stroną w postępowaniach przed Urzędem. W tej kwestii stanowił jedynie, że strony mogą występować przed Urzędem Patentowym osobiście lub przez pełnomocników. Odnośnie do pełnomocników stanowił ponadto, że mogą nimi być „osoby mieszkające w Polsce, z wyższym, zwłaszcza technicznym, wykształceniem, wciągnięte przez Urząd Patentowy na listę pełnomocników (art. 11).

Nowelizacja dekretu dokonana ustawą z 1919 r.<sup>7</sup> nie wniosła w omawianych sprawach żadnych zmian.

## **2. Lata 1924–1962 (od ustawy z 1924 r. do ustaw z 1962 r.).**

Okres ten rozpoczyna wejście w życie ustawy z dnia 5 lutego 1924 r.<sup>8</sup> Ustawa, utrzymując kompetencje UP w sprawach udzielania tytułów ochronnych, rozszerzyła zakres działania Urzędu o rozpatry-

---

<sup>5</sup> Dekret tymczasowy Naczelnika Państwa z dnia 13 grudnia 1918 r. o Urzędzie Patentowym (Dz. P. P. P. nr 21, poz. 66 ze zm.).

<sup>6</sup> Dz. P. P. P. nr 13, poz. odpowiednio: 137, 138 i 139.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. w przedmiocie zmian w dekreście Naczelnika Państwa z dnia 13 grudnia 1918 roku (Dz. Praw № 21 z r. 1918, poz. 66) – o Urzędzie Patentowym (Dz. U. nr 67, poz. 410).

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 5 lutego 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. nr 31, poz. 306 ze zm.). Ustawa weszła w życie 1 kwietnia 1924 r.

wanie sporów patentowych, tworząc w nim Wydział Spraw Spornych i wprowadzając procedury sporne.

W kwestii stron oraz ich pełnomocników (zastępców) ustawa stanowiła, że „Przed Urzędem Patentowym występować mogą strony interesowane osobiście lub przez zastępców. Zastępcami stron mogą być tylko adwokaci i rzecznicy patentowi” (art. 156). W postępowaniu o udzielenie patentu, ustanawiała dla zgłaszających zamieszkałych za granicą przymus wyznaczenia „adwokata lub rzecznika patentowego, mieszkającego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, jako pełnomocnika swego, i upoważnienia go co najmniej do odbioru wszelkich pism od władz i od osób zainteresowanych, w szczególności także do odbioru skarg, w ustawie niniejszej przewidzianych” (art. 31 ust. 1)<sup>9</sup>.

W sprawach spornych określonych w art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy, tj. o uznanie za zależny od starszego (tzn. wcześniejszego) patentu albo zarejestrowanego wzoru użytkowego później zgłoszonego patentu oraz o uznanie niezależności patentu późniejszego w stosunku do wskazanego prawa starszego<sup>10</sup>, legitymowanymi czynnie byli właściciele tytułów ochronnych, o których mowa była w tym przepisie (art. 52 ust. 2); oczywiście im tylko przysługiwała też legitymacja bierna.

Skargę o ustalenie, że produkcja, którą ktoś w przemyśle zamierza stosować lub stosuje, nie jest objęta wyłącznością wskazanego patentu, mógł wnieść każdy (art. 27 i art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy). Podobnie, zgodnie z art. 28 ustawy, rzecz się miała w przypadku skarg o unieważnienie<sup>11</sup> lub umorzenie patentu<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> Miejsce zamieszkania pełnomocnika, o którym mówił art. 31 ustawy, było podstawą do ustalenia właściwości miejscowej sądów, zależnej od miejsca zamieszkania pozwanego, jeśli pozwanym był posiadacz patentu zamieszkały zagranicą (art. 63 ust. 2 ustawy). Zob. też art. 98 i 131 ustawy.

<sup>10</sup> W sprawie praw starszych zob. art. 7 ustawy.

<sup>11</sup> Zgodnie z art. 11 ustawy, podstawą unieważnienia patentu mógł być jedynie brak warunków prawnych do jego udzielenia, określonych w art. 3 (brak nowości), art. 4 (brak pierwszeństwa do uzyskania patentu) i art. 5 (udzielenie patentu na przedmioty wyłączone spod opatentowania).

Były to więc klasyczne *actiones populares*, ustawa nie wprowadzała bowiem żadnego wymogu wykazania się interesem prawnym. Wprawdzie w przypadku skargi o ustalenie, o której mowa w art. 27 ustawy, można by się śladu takiego wymagania dopatrywać w sformułowaniu, że chodzi o „produkcję, którą [skarżący] w przemyśle zamierza stosować lub stosuje”, wydaje się jednak, że chodziło tutaj raczej o interes faktyczny, aniżeli prawny<sup>13</sup>.

Dugą stroną postępowania spornego był oczywiście zawsze właściciel odnośnego patentu.

W trybie postępowania spornego rozpatrywane były ponadto wnioski o udzielenie licencji przymusowej (art. 18). Ustawa przewidywała możliwość udzielenia takiej licencji w przypadku zależności patentu od prawa starszego (art. 21), a także na rzecz pracodawcy w razie dokonania wynalazku przez pracownika (art. 15 ust. 1 zd. 2)<sup>14</sup>. Czynnikiem legitymowanym był tutaj podmiot ubiegający się o licencję przymusową (art. 59 ust. 1 i ust. 3), z tym że uprawniony z prawa starszego mógł wówczas złożyć wniosek o udzielenie mu licencji wzajemnej (art. 59 ust. 1 *in fine*).

Analogiczne postanowienia zawierały przepisy normujące postępowania w sprawach rejestracji wzorów użytkowych i zdobniczych, a także dotyczące postępowań spornych związanych z tym przedmiotami ochrony<sup>15</sup>.

Gdy chodzi o postępowanie w sprawie rejestracji znaku towarowego postanowienia dotyczące stron i pełnomocników (art. 126) były analogiczne do postanowień art. 31 ust. 1 ustawy. Jednak ponieważ o rejestrację znaku mógł ubiegać się tylko podmiot mający status przedsiębiorcy (art. 125), to wniosek o zarejestrowanie znaku musiał zawierać dane dotyczące oznaczenia rodzaju

---

<sup>12</sup> Umorzenie patentu następowało w razie naruszenia przez uprawnionego z patentu obowiązku wykonywania opatentowanego wynalazku (zob. art. 13 ust. 1 ustawy).

<sup>13</sup> *Expressis verbis* wymóg posiadania interesu prawnego w takim ustaleniu wprowadziło dopiero Pr. wyn. 1962 – zob. art. 22 tej ustawy.

<sup>14</sup> Przepis ten nie dotyczył tzw. *developing engineers*, do nich bowiem zastosowanie miało zd. 3 tego ustępu.

<sup>15</sup> Zob. w szczególności art. 93 ust. 1 i art. 98 ustawy.

i zakresu działania przedsiębiorstwa, jego nazwy (firmy), wymieniać, czy jest ono przedsiębiorstwem przemysłowym, czy tylko handlowym oraz wskazywać główną siedzibę przedsiębiorstwa, tudzież siedziby jego „zakładów ubocznych” (art. 126).

W niektórych sprawach własności przemysłowej czynną legitymację procesową miała w interesie publicznym Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej<sup>16</sup>. Dotyczyło to zwłaszcza spraw o unieważnienie lub umorzenie tytułu ochronnego, ale także niektórych innych<sup>17</sup>.

Wskutek ratyfikowania przez Polskę tekstu haskiego Konwencji paryskiej zaszła potrzeba dostosowania ustawodawstwa krajowego do postanowień tego tekstu. W tym celu wydano rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 r.<sup>18</sup>

W omawianych sprawach rozporządzenie to nie wprowadziło istotnych zmian. Utrzymano zasadę osobistego, albo za pośrednictwem pełnomocnika będącego adwokatem lub rzecznikiem patentowym, udziału stron w postępowaniu przed UP (art. 239), obowiązków ustanowienia przez zgłaszających zamieszkałych za granicą krajowego pełnomocnika w postępowaniu o udzielenie tytułu ochronnego (art. 36 ust. 1), *actio popularis* w sprawach o ustalenie, że produkcja, którą ktoś w przemyśle zamierza stosować lub stosuje, nie jest objęta wyłączością wskazanego patentu, jak również w sprawach o unieważnienie lub umorzenie patentu (art. 32 i art. 33)<sup>19</sup>. To samo dotyczyło wniesienia skargi o unieważnienie rejestracji wzoru lub umorzenie prawa z rejestracji wzoru (art. 118), jak również skargi o unieważnienie rejestracji znaku

---

<sup>16</sup> Był to urząd centralny utworzony w 1919 r. w celu wykonywania obrony prawnej i zastępstwa prawnego interesów prawnych państwa, podległy Ministrowi Skarbu. Szerzej o Prokuratorii Generalnej RP pisze Z. Cybichowski [w:] *Encyklopedia podręczna prawa publicznego*, pod red. Z. Cybichowskiego, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, t. II, Warszawa (b.d.w.), s.v 785 i n.

<sup>17</sup> Zob. bliżej zob. art. 28, 44, 51, 61, 124 i 141 ustawy.

<sup>18</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. nr 39, poz. 384 ze zm.).

<sup>19</sup> Zob. jednak art. 59 ust. 2 rozporządzenia.



towarowego (art. 192 ust. 1)<sup>20</sup>, w tym znaku towarowego związkowego (art. 222 rozporządzenia). Bez zmian pozostały również unormowania dotyczące sporów o zależność tytułów ochronnych (art. 60) oraz o udzielenie licencji przymusowej (art. 267 ust. 1)<sup>21</sup>.

Utrzymano też uprawnienia procesowe w sprawach spornych Prokuratury Generalnej, działającej w interesie publicznym<sup>22</sup>.

Rozporządzenie, wielokrotnie nowelizowane i partiami stopniowo derogowane, ostatecznie utraciło moc z dniem wejścia w życie ustawy z 1963 r. o znakach towarowych<sup>23</sup>, tj. z dniem 1 kwietnia 1963 r.

### **3. Lata 1962–1972 (pod rządami Prawa wynalazczego).**

W latach 1962–1963 weszło w życie kilka aktów prawnych ważnych dla systemu ochrony własności przemysłowej w Polsce. Zwieńczyły one rozpoczęty pod koniec lat 40-tych XX w. proces reformy tego systemu, dostosowując go do nowych, charakterystycznych dla ustroju socjalistycznego, stosunków społeczno-gospodarczych oraz do gruntownie zmienionego stanu prawnego (m.in. do uchwalonego w 1960 r. kodeksu postępowania administracyjnego)<sup>24</sup>. W sposób istotny wpłynęło to również na uregulowanie spraw omawianych w tym artykule.

Aktami tymi były:

1. ustawa z dnia 31 maja 1962 r. Prawo wynalazcze (Dz. U. nr 33, poz. 156), w skrócie „Pr. wyn.”;

---

<sup>20</sup> Przepis tego ustępu o możliwości wniesienia skargi przez każdą osobę nie miał zastosowania w przypadku, gdy znak zarejestrowany uchybiał tylko prawu pewnej osoby (por. art. 177 ust. 1b rozporządzenia).

<sup>21</sup> Przepisy o licencji przymusowej zostały jednakże uchylone z dniem 26 sierpnia 1950 r. przez art. 31 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. o licencjach na wykonywanie wynalazków i wzorów użytkowych (Dz. U. nr 36, poz. 331).

<sup>22</sup> Zob. art. 33, 51, 71, 118, 137, 157, 192, 208, 210 i 222 rozporządzenia.

<sup>23</sup> Zob. art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 1963 r. o znakach towarowych (Dz. U. nr 14, poz. 73).

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., nr 98, poz. 1071 ze zm.); w skrócie „k.p.a.”.

2. ustawa z dnia 31 maja 1962 r. o Urzędzie Patentowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 33, poz. 157 ze zm.), w skrócie „ustawa o UP PRL”;
3. ustawa o znakach towarowych (zob. przyp. 23), w skrócie „u.zn.tow.”;
4. rozporządzenie z dnia 29 stycznia 1963 r. w sprawie ochrony wzorów zdobniczych (Dz. U. nr 8, poz. 45), w skrócie „rozp. zdobn.”.

Ustawa o UP PRL radykalnie zmieniła pozycję ustrojową oraz zakres działania Urzędu Patentowego<sup>25</sup>. Utrzymując jego tradycyjne funkcje: udzielanie ochrony na wynalazki, wzory użytkowe, wzory zdobnicze oraz znaki towarowe, przypisała mu nowe zadania m.in. w postaci ochrony praw twórców projektów wynalazczych. Mieściły się w nim funkcje orzecznicze w sprawach wynalazczości pracowniczej i racjonalizacji, przewidziane w Pr. wyn., takie jak rozstrzyganie sporów o kwalifikację prawną projektów wynalazczych oraz wynagrodzenia za pracownicze projekty wynalazcze. W tym celu utworzone zostały specjalne organy (komisje) afiliowane przy UP PRL.

Ustawa – Prawo wynalazcze nie posługiwała się terminami „strona” i „pełnomocnik”. Podmioty te występowały w postępowaniach przed UP ze względu na przepis art. 119 tej ustawy, wedle którego „Urząd Patentowy (...) przy wydawaniu decyzji i postanowień, przewidzianych w niniejszym prawie oraz w aktach wykonawczych na jego podstawie wydanych, stosuje przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, a w postępowaniu spornym – w zakresie ustalonym w trybie art. 122 pkt 2”. Zakres ten określono w akcie wykonawczym do art. 122 Pr. wyn. Było nim rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 marca 1963 r. w sprawie postępowania spornego przed Urzędem Patentowym oraz w sprawie utworzenia i organizacji Komisji Odwoławczej przy Urzędzie Patentowym oraz postępowania przed tą Komisją

---

<sup>25</sup> W tej sprawie zob. A. Szewc, *Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej i postępowania przed tym Urzędem* [w:] *System*, t. XIVa, s. 202–203.

(Dz. U. nr 16, poz. 84). Jego postanowienia także nie regulowały problematyki stron w postępowaniu odwoławczym i spornym. Zgodnie zatem z § 42 tego rozporządzenia, nakazującym by w przypadkach w nim nieunormowanych odpowiednio stosować przepisy k.p.a., problematyka stron postępowań przed UP oraz ich zastępstwa w tych postępowaniach opierała się w całości na zasadach ogólnego postępowania administracyjnego. Oznaczało to, że stroną w tych postępowaniach był każdy, kto miał w nich interes prawny (art. 28 k.p.a.). Takim podmiotem był nie tylko zgłaszający, lecz także twórca wynalazku lub wzoru użytkowego. Interes prawny twórcy wynikał z dwóch okoliczności. Po pierwsze z faktu, że stosownie do art. 39 ust. 2 Pr. wyn. w razie opatentowania wynalazku i wydania dokumentu patentowego wydawane było *ex officio* tzw. świadectwo autorskie<sup>26</sup>, będące dokumentem urzędowym stwierdzającym autorstwo lub współautorstwo wynalazku. Podobną funkcję świadectwo to pełniło w przypadku wzorów użytkowych (zob. art. 77 Pr. wyn.). Po drugie, opatentowanie wynalazku (rejestracja wzoru użytkowego) miało wpływ na zasady i wysokość wynagrodzenia twórcy (współtwórcy) wynalazku lub wzoru użytkowego<sup>27</sup>.

Analogicznie sprawa przedstawiała się w stosunku do stron oraz ich pełnomocników w postępowaniu o rejestrację wzoru zdobniczego. Rozporządzenie z 1963 r. nie normowało tych spraw, lecz nakazywało odpowiednie stosowanie w tym zakresie przepisów Pr. wyn. dotyczących wzorów użytkowych (§ 11 rozp. zdobn.). Oznaczało to, że o statusie strony, a także o zasadach jej zastępstwa w postępowaniu o rejestrację wzoru zdobniczego stanowiły przepisy k.p.a.

---

<sup>26</sup> Odnośnie do wyjątku zob. art. 14 ust. 4 Pr. wyn.

<sup>27</sup> Zob. art. 102–105 Pr. wyn. oraz § 58 i nast. uchwały Rady Ministrów z dnia 5 lutego 1963 r. w sprawie zasad organizowania, kierowania i koordynacji spraw wynalazczości, rozpowszechniania projektów wynalazczych oraz zasad wynagradzania i finansowania w zakresie wynalazczości (Mon. Pol. nr 18, poz. 100 ze zm.). Przepisy te omawia szerzej G. Jyż, *Prawo do wynagrodzenia za projekty wynalazcze*, Katowice 2003, s. 72 i n.

Pewne postanowienia w tym zakresie znalazły się w przepisach wykonawczych. I tak w § 4 ust. 1 zarządzenia Prezesa UP PRL z dnia 7 maja 1963 r. w sprawie zgłaszania w Urzędzie Patentowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wynalazków, wzorów użytkowych i wzorów zdobniczych (Mon. Pol. nr 42, poz. 207 ze zm.) czytamy, że „wynalazek można zgłosić w Urzędzie Patentowym osobiście lub przez pełnomocnika”. Żadnych wymagań kwalifikacyjnych odnośnie do pełnomocnika w zarządzeniu nie sformułowano. Identycznie sprawę unormowano w odniesieniu do zgłoszeń wzorów użytkowych i wzorów zdobniczych (§ 17 zarządzenia).

Nieco dokładniej sprawa ta została uregulowana natomiast dla zastępowania tzw. osób zagranicznych, tzn. osób fizycznych i prawnych mających miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą. Stosownie bowiem do § 1 uchwały nr 177 RM z 1966 r.<sup>28</sup>, do zastępowania tych osób przed UP PRL w zakresie dokonywania zgłoszeń wynalazków do opatentowania oraz zgłoszeń wzorów użytkowych, wzorów zdobniczych i znaków towarowych do rejestracji, jak również ochrony praw tych osób w związku z dokonanymi zgłoszeniami, uprawnione były dwa rodzaje podmiotów: 1) Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polservice” oraz 2) zespoły rzeczników patentowych działające przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego. Powołanie zespołów zlecono Ministrowi Handlu Zagranicznego, a uchwała nr 177 wyposażyła je w ... osobowość prawną<sup>29</sup>.

---

<sup>28</sup> Uchwała nr 177 Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1966 r. w sprawie zastępowania osób zagranicznych przed Urzędem Patentowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Mon. Pol. nr 32, poz. 169). Uchwałę tę podjęto na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 21 kwietnia 1966 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. nr 14, poz. 86).

<sup>29</sup> Zob. § 2 ust. 2 uchwały. To, szokujące obecnie w świetle art. 33 k.c. i art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, rozwiązanie prawne opierało się na art. 36 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. nr 34, poz. 311), zgodnie z którym o powstaniu osoby prawnej stanowić mogły również przepisy oparte na ustawie.

Zgodnie z § 3 uchwały, do zadań „PolSERVICE’u” oraz zespołów rzecznikowskich przy PIHZ należało w szczególności:

- 1) zastępowanie osób zagranicznych przed UP PRL w zakresie dokonywania zgłoszeń do opatentowania wynalazków oraz zgłoszeń do rejestracji wzorów użytkowych, wzorów zdobniczych i znaków towarowych;
- 2) podejmowanie czynności w zakresie ochrony praw osób zagranicznych w związku z dokonanymi zgłoszeniami;
- 3) świadczenie innych usług w zakresie własności przemysłowej (udzielanie porad w zakresie ochrony patentowej, wzorów użytkowych, wzorów zdobniczych i znaków towarowych, sporządzanie opisów patentowych, opracowywanie dokumentacji technicznej, dokonywanie tłumaczeń itp.).

Usługi powyższe świadczone były „na zasadach odpłatności” (§ 1 uchwały nr 177).

Nie inaczej przedstawiał się sprawa stron i ich pełnomocników w przepisach o znakach towarowych. Ustawa z 1963 r. (zob. przypis 23) nie zawierała żadnych przepisów bezpośrednio odnoszących się do tych kwestii. W art. 47 stanowiła – podobnie jak Pr. wyn. – iż UP przy wydawaniu decyzji i postanowień, przewidzianych w ustawie oraz w przepisach wykonawczych wydanych na jej podstawie, stosuje przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Akt wykonawczy do ustawy – zarządzenie Prezesa Urzędu Patentowego<sup>30</sup> – zawierał przepis mówiący jedynie, że zgłoszenie znaku towarowego do rejestracji może być dokonane osobiście lub przez pełnomocnika (§ 1 ust. 2). Żadnych postanowień odnoszących się do wymagań kwalifikacyjnych jakim odpowiadać powinien pełnomocnik, jak również związanych z kwestią reprezentowania strony w dalszych fazach postępowania rejestracyjnego przepisy te w zasadzie nie zawierały. Wyjątkiem był przepis § 5 ust. 2 lit. g zarządzenia, w myśl którego, zgłaszający, który ma

---

<sup>30</sup> Zarządzenie Prezesa UP PRL z dnia 31 maja 1963 r. w sprawie zgłaszania znaków towarowych w Urzędzie Patentowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do rejestracji (Mon. Pol. nr 49, poz. 253).

miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą, może działać tylko przez pełnomocnika, który powinien być upoważniony co najmniej do odbioru pism i dokumentów w sprawie zgłaszanego znaku towarowego. Po wejściu w życie uchwały nr 177 RM, przepis ten należało interpretować w duchu jej postanowień<sup>31</sup>.

Art. 36 ust. 1 Pr. wyn. wprowadził instytucję ogłoszenia o zgłoszeniu wynalazku. W okresie trzech miesięcy od daty zgłoszenia dokumentacja zgłoszenia (ściślej: opis techniczny i rysunki wynalazku) były powszechnie dostępne – każdy mógł je przeglądać, sporządzać z nich odpisy oraz zgłaszać zastrzeżenia i sprzeciwy co do wynalazku albo jego opatentowania. Mimo, że zgłoszenie zastrzeżenia lub sprzeciwu wywoływało istotne skutki prawne<sup>32</sup>, osoba zgłaszająca tego rodzaju uwagi nie stawiała się stroną postępowania patentowego. Ustawa nie przewidywała też (a w każdym razie nie czyniła tego wyraźnie), aby tego rodzaju działania mogłyby być podejmowane za pośrednictwem pełnomocnika.

Instytucja zastrzeżeń i sprzeciwów występowała także w postępowaniu o udzielenie prawa ochronnego na wzór użytkowy (art. 82 Pr. wyn.)

**4. Strony i ich pełnomocnicy w świetle przepisów ustawy o wynalazczości (lata 1973–2002).** 19 października 1972 r. uchwalona została o wynalazczości<sup>33</sup>, która zastąpiła ustawę Prawo wynalazcze. Ustawa weszła w życie 1 stycznia 1973 r. i obowiązywała do 22 sierpnia 2002 r. Była kilkakrotnie nowelizowana, przy czym dwie nowelizacje były gruntowne i dotyczyły spraw

---

<sup>31</sup> P. Matuszewski, *Ochrona prawna wzorów zdobniczych i znaków towarowych w Polsce* [w:] *Własność przemysłowa w Polsce (referaty przygotowane na polsko-francuską konferencję naukową poświęconą ochronie własności przemysłowej w krajach socjalistycznych)*, pod red. M. Staszki, Katowice 1973, s. 42–43. Podobnie zresztą rzecz wyglądała w odniesieniu do wzorów zdobniczych zgłaszanych przez osoby zagraniczne (tamże, s. 33).

<sup>32</sup> Zgłaszający w wyznaczonym przez UP terminie musiał się co do nich wypowiedzieć pod rygorem uznania, że wycofał podanie o udzielenie patentu (art. 36 ust. 2 Pr. wyn.)

<sup>33</sup> Pierwotny tekst ustawy opublikowano w Dz. U. nr 43, poz. 272. Jest on dalej powoływany w skrócie jako „u. wyn. 1972”.

stanowiących przedmiot niniejszego opracowania. Pierwszej z nich dokonała ustawa z dnia 26 kwietnia 1984 r. (Dz. U. nr 26, poz. 130)<sup>34</sup>. Znowelizowany przez nią tekst ustawy o wynalazczości wszedł w życie z dniem 1 lipca 1984 r. Drugą ze wspomnianych nowel była ustawa z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1993 r., nr 4, poz. 14). Także po tej nowelizacji ogłoszono tekst jednolity u. wyn.<sup>35</sup> Wszedł on w życie 16 kwietnia 1993 r. i obowiązywał do czasu wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy.

Stosownie do powyższego okres obowiązywania ustawy o wynalazczości podzielić trzeba na trzy podokresy:

- 1) od 1 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1984 r., w którym obowiązywał tekst u. wyn. 1972;
- 2) od 1 lipca 1984 r. do 15 kwietnia 1993 r., w którym obowiązywał tekst u. wyn. 1984;
- 3) od 16 kwietnia 1993 r. do 21 sierpnia 2002 r., w którym obowiązywał tekst u. wyn. 1993.

**Ad 1.** W pierwszym okresie obowiązywania ustawy regulacja prawna dotycząca stron postępowania oraz ich pełnomocników nie uległa zmianie. Zarówno w postępowaniu o udzielenie tytułu ochronnego (patentu albo prawa ochronnego na wzór użytkowy), jak w postępowaniu spornym w sprawach nieuregulowanych w ustawie (a do takich należała omawiana kwestia) zastosowanie miały przepisy k.p.a., z tym że w postępowaniu spornym stosowano je, zgodnie z art. 108 i 110 ust. 2 u. wyn. 1972, w zakresie ustalonym w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, w części określającej zasady postępowania spornego przed Urzędem Pa-

---

<sup>34</sup> Jednolity tekst ustawy o wynalazczości, uwzględniający zmiany dokonane tą nowelą, opublikowano w Dz. U. z 1984 r., nr 33, poz. 177. Tekst ten powoływany jest dalej jako „u. wyn. 1984”.

<sup>35</sup> Dz. U. z 1993 r., nr 26, poz. 117 ze zm. Tekst ten powoływany jest dalej jako „u. wyn. 1993”.

tentowym oraz zasady postępowania przed Komisją Odwoławczą<sup>36</sup>.

Ustawa utrzymywała instytucję świadectw autorskich wydawanych równocześnie z dokumentem patentowym (art. 36 ust. 2)<sup>37</sup>, co sprawiało, że stronami postępowania zgłoszeniowego byli – oprócz zgłaszających – także twórcy oraz współtwórcy wynalazków i wzorów użytkowych. Oni byli również stronami w postępowaniu spornym o ustalenie, czy wynalazek lub wzór użytkowy jest (odpowiednio) pracowniczym wynalazkiem lub wzorem użytkowym (art. 109 ust. 1 pkt 7 u. wyn. 1972). W sprawach spornych o ustalenie, że zgłoszony i stosowany w j.g.u., projekt jest projektem racjonalizatorskim (art. 109 ust. 1 pkt 8), jak również w sprawach o unieważnienie świadectwa racjonalizatorskiego (art. 109 pkt 8 w zw. z art. 85 ust. 2 zd. 2 u. wyn. 1972)<sup>38</sup>, stronami byli twórcy projektów racjonalizatorskich oraz, jako druga strona, inne podmioty, których interesu prawnego dane postępowanie dotyczyło. Natomiast w sprawach o ustalenie, że wskazana produkcja nie jest objęta określonym patentem lub prawem ochronnym na wzór użytkowy (art. 109 ust. 1 pkt 6), stroną (wnioskodawcą) mógł być każdy, kto zgodnie z art. 19 ustawy wykazał, że ma w tym interes prawny. Drugą stroną był, rzecz jasna, właściciel patentu na dany wynalazek lub prawa ochronnego na dany wzór użytkowy.

Podobnie jak w przepisach Pr. wyn. unormowana była w u. wyn. 1972 sprawa wnoszenia zastrzeżeń i sprzeciwów przez osoby trzecie. Prawem wglądu do dokumentacji zgłoszeniowej wyraźnie

---

<sup>36</sup> Było nim rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1972 r. w sprawie projektów wynalazczych (Dz. U. nr 54, poz. 351 ze zm.) – zob. § 51 i nast. rozporządzenia.

<sup>37</sup> Z mocy art. 78 ustawy przepis ten stosował się odpowiednio do wzorów użytkowych i praw ochronnych.

<sup>38</sup> Stosownie do art. 85 u. wyn. 1972, świadectwa racjonalizatorskie, wydawane przez j.g.u. (art. 84 tej ustawy) były przez UP unieważniane, gdy „zostało stwierdzone, że przedmiotem projektu racjonalizatorskiego było rozwiązanie, które było również przedmiotem chronionego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wynalazku lub wzoru użytkowego”.



jednak objęto tutaj zastrzeżenia patentowe<sup>39</sup>, a termin zgłaszania tych uwag wydłużono do sześciu miesięcy. UP przedstawiał zgłaszającemu, jako własne, tylko te zarzuty, które dotyczyły „braku ustawowych warunków wymaganych do uzyskania patentu” i były „istotne”. I tylko do ustosunkowania się do nich ograniczono obowiązek zgłaszającego (zob. art. 33 ust. 3 i 4 u. wyn. 1972).

**Ad 2.** Jak już powiedziano, 1 lipca 1984 r. weszła w życie pierwsza poważnie znowelizowana wersja ustawy o wynalazczości. Wprowadziła ona istotne zmiany w sprawach będących przedmiotem niniejszych rozważań.

Po pierwsze, zmieniony art. 32 ust. 1 u. wyn. 1984 *expressis verbis* zadekretował, iż „Stroną w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawie uzyskania patentu jest zgłaszający wynalazek”<sup>40</sup>, czym wprowadził zasadniczą odmienność w stosunku do pojęcia strony określonego w przepisach o ogólnym postępowaniu administracyjnym (art. 28 k.p.a.), dotychczas obowiązującego w postępowaniu zgłoszeniowym.

Po drugie, wyraźnie określono status prawny i uprawnienia twórcy w postępowaniu zgłoszeniowym. Jeżeli zgłaszającym była j.g.u., to ciążył na niej obowiązek powiadamiania twórcy o istotnych czynnościach dokonywanych przed UP oraz o czynnościach bądź decyzjach i postanowieniach UP podejmowanych w związku z tym zgłoszeniem (art. 32 ust. 2). Twórca wynalazku pracowniczego<sup>41</sup>, jak również odstąpionego j.g.u. w trybie tzw. *abandon* (art. 22 ust. 2)<sup>42</sup>, miał prawo w każdym stanie rozpatrywania

---

<sup>39</sup> W świetle art. 36 Pr. wyn. nie było to dostatecznie jasne.

<sup>40</sup> Wedle wyjaśnienia zamieszczonego w § 1 pkt 4 zarządzenia Prezesa UP PRL z dnia 12 listopada 1984 r. w sprawie ochrony wynalazków i wzorów użytkowych (Mon. Pol. nr 26, poz. 179), przez zgłaszającego rozumieć należy „tego, kto w imieniu własnym dokonał zgłoszenia wynalazku lub wzoru użytkowego w Urzędzie Patentowym”.

<sup>41</sup> O pojęciu tego wynalazku w przepisach ustawy o wynalazczości zob. A. Szewc, *Wynalazki pracownicze*, Warszawa 1976, s. 21–39.

<sup>42</sup> W tej sprawie zob. A. Szewc, *O tzw. umowie uspołecznienia wynalazku*, PNUŚ nr 21, seria: *Prace Prawnicze*, t. II, pod red. M. Sośniaka, Katowice 1971, s. 247 i n.

zgłoszenia, aż do wydania ostatecznej decyzji w sprawie udzielenia patentu, złożyć w UP oświadczenie, że przystępuje do sprawy. Za przystąpienie do twórcy do sprawy uważano również (na zasadzie domniemania faktycznego) wykonanie przez twórcę czynności, do której był wezwany zgłaszający (jeżeli nie było przeciwnego oświadczenia ze strony twórcy dokonującego tej czynności). W razie przystąpienia do sprawy i od daty przystąpienia twórca uzyskiwał status quasi-strony (strony „drugiego asortymentu”); UP był obowiązany „doręczać mu wszelkie postanowienia, zawiadomienia i decyzje tak jak zgłaszającemu”. Twórca mógł też „wykonywać wszelkie czynności, dopuszczalne według stanu sprawy” (ust. 3-5 tego przepisu). Akcesoryjność jego pozycji prawnej, jako strony postępowania zgłoszeniowego, wyrażała się w tym, że oświadczenia składane przez twórcę „nie mogły pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami zgłaszającego” (art. 32 ust. 5 *in fine* u. wyn. 1984 r.).

W kwestii pełnomocnika zgłaszającego wypowiedział się ust. 7 tego przepisu, stanowiąc, iż „w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych ze zgłaszaniem i rozpatrywaniem wynalazków i wzorów użytkowych pełnomocnikiem jednostki gospodarki społecznej jest rzecznik patentowy”<sup>43</sup>.

W omówionej tutaj wersji ustawy bez zmian pozostały przepisy o możliwości zgłaszania przez osoby trzecie uwag odnośnie do opatentowania wynalazku (art. 34 ust. 3 i 4), o możliwości żądania w trybie spornym ustalenia, że wskazana produkcja nie jest objęta określonym patentem lub prawem ochronnym na wzór użytkowy (art. 19 oraz art. 114 ust. 1 pkt 6), że wynalazek lub wzór użytkowy jest (odpowiednio) pracowniczym wynalazkiem lub wzorem użytkowym (art. 114 ust. 1 pkt 7) i że zgłoszony i stosowany w j.g.u., projekt jest projektem racjonalizatorskim (art. 114 ust. 1 pkt 8), jak również o unieważnieniu świadectwa racjonalizatorskiego (art. 114 pkt 8 w zw. z art. 90 ust. 2 zd. 2 u. wyn. 1984).

---

<sup>43</sup> Do postępowania w sprawach wzorów użytkowych odpowiednie zastosowanie miały także pozostałe ustępy art. 32 u. wyn. 1984 – zob. art. 82 tej ustawy.

Druga gruntownie zmieniona wersja ustawy o wynalazczości weszła w życie w dniu 16 kwietnia 1993 r. W art. 32 tej wersji ustawy pozostawiono jedynie ust. 1, wedle którego stroną w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawie uzyskania patentu jest zgłaszający wynalazek i ust. 7 stanowiący, iż w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych ze zgłaszaniem i rozpatrywaniem wynalazków i wzorów użytkowych pełnomocnikiem j.g.u. jest rzecznik patentowy i że osoby zagraniczne mogą działać tylko przez rzecznika patentowego mającego stałe miejsce zamieszkania w Polsce. Oznaczało to, że twórca wynalazku pracowniczego nie tylko całkowicie stracił przymiot quasi-strony postępowania<sup>44</sup>, ale także prawo do informowania go przez j.g.u. i przez UP o losach postępowania w sprawie wynalazku jego autorstwa.

Ponadto zlikwidowano możliwość wystąpienia z wnioskiem o ustalenie nienaruszania cudzego patentu i prawa ochronnego i – wobec rezygnacji ze świadectwa racjonalizatorskiego – ze sporów o unieważnienie tego świadectwa, a także nieznacznie zmodyfikowano przepisy dotyczące zapoznawania się przez osoby trzecie z dokumentacją zgłoszenia patentowego oraz zgłaszania przez nie uwag co do istnienia przeszkód uniemożliwiających udzielenie patentu<sup>45</sup>.

W omawianym okresie weszły w życie jeszcze dwie ustawy wiążące się z postępowaniami przed UP: nowa ustawa o znakach towarowych z 1985 r.<sup>46</sup> oraz ustawa o topografiach układów scalonych z 1992 r.<sup>47</sup>

Ustawa o znakach towarowych przewidywała trzy rodzaje postępowań: postępowanie w sprawie rejestracji znaku towarowego

---

<sup>44</sup> Nowela zlikwidowała instytucję świadectwa autorskiego.

<sup>45</sup> Zob. art. 34 ust. 3 u. wyn. 1993.

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (Dz. U. nr 5, poz. 17 ze zm.).

<sup>47</sup> Ustawa z dnia 30 października 1992 r. o ochronie topografii układów scalonych (Dz. U. nr 100, poz. 498 ze zm.).

(postępowanie rejestrowe)<sup>48</sup>, postępowanie sporne w sprawach określonych w art. 49 tej ustawy oraz postępowanie odwoławcze przez Komisją Odwoławczą przy UP (art. 50). O sprawach proceduralnych traktował przepis art. 37 ustawy, zgodnie z którym w postępowaniach przed UP w sprawach znaków towarowych należało stosować przepisy k.p.a.<sup>49</sup>, chyba że przepisy ustawy stanowiły inaczej. Zastrzeżenie to odnosiło się do postępowania spornego, zgodnie bowiem z art. 49 ust. 2 ustawy UP orzekał w sprawach spornych „w trybie i na zasadach określonych w przepisach ustawy o wynalazczości”. Cudzoziemców obowiązywał przymus rzecznikowski, jako że „strona mająca stałe miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą mogła działać w postępowaniu przed Urzędem Patentowym oraz przed Komisją Odwoławczą jedynie za pośrednictwem rzecznika patentowego mającego stałe miejsce zamieszkania w Polsce” (art. 51 ustawy).

W świetle powyższych przepisów za stronę w postępowaniu rejestrowym uznawano tylko zgłaszającego; osoby trzecie – pomimo ustanowionej w art. 43 ust. 2 ustawy instytucji powiadamiania osób, których prawa mogłyby być w wyniku zgłoszenia naruszone i wezwania ich do wypowiedzenia się w terminie trzech miesięcy – nie miały w tym postępowaniu statusu strony<sup>50</sup>.

Ogólna ocena regulacji spraw proceduralnych w nowej ustawie była następująca: „W porównaniu z poprzednim stanem prawnym [tj. ustawą z 1963 r. – A. Sz.] ustawa o znakach towarowych nie wprowadza istotnych zmian w regulacji postępowań przed UP i Komisją Odwoławczą przy UP w sprawach znaków towarowych. Jednakże normom zawartym dotychczas w przepisach niższego

---

<sup>48</sup> Unormowane w art. 37–48 ustawy.

<sup>49</sup> Zdaniem R. Skubisza, przepis ten należało odczytać jako ustanawiający zasadę posiłkowego stosowania k.p.a., a nie jako przepis zezwalający na rozpatrywanie sprawy rejestracji znaku towarowego „bezpośrednio na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego” – R. Skubisz, *Prawo znaków towarowych. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 233, notka 1.

<sup>50</sup> *Ibidem*, notka 2.

rządu nadaje rangę ustawową oraz kodyfikuje niektóre zasady wykształcone w praktyce”<sup>51</sup>.

Ustawa o topografiach przyjęła podobne rozwiązania<sup>52</sup>. W szczególności art. 22 nakazywał stosowanie k.p.a. w sprawach nieuregulowanych w ustawie, a art. 36 stanowił, że „w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych ze zgłoszeniem i rozpatrywaniem oraz utrzymywaniem ochrony topografii pełnomocnikiem jest rzecznik patentowy”, a „osoby zagraniczne mogą działać tylko przez pełnomocnika mającego stałe miejsce zamieszkania w Polsce”.

#### IV. Aktualny stan prawny

**1. Uwagi wstępne.** Obecnie problematyka stron i ich pełnomocników unormowana jest w tytułach VI i VII ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej<sup>53</sup>. W omawianych sprawach szczególne znaczenie mają zwłaszcza przepisy tytułu VI, o czym świadczy już jego tytuł – *Strona, pełnomocnicy, terminy, dokonywanie zgłoszeń i prowadzenie korespondencji, środki zażalenia oraz informacje o zgłoszeniu w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym*. Jak widać, przepisy te nie obejmują zagadnienia stron oraz ich reprezentacji w postępowaniu spornym. W tym zakresie zastosowanie mają przepisy rozdziału VII ustawy, zwłaszcza art. 256 p.w.p.

**2. Strony oraz ich pełnomocnicy w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym.** Status strony w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym uregulowano w art. 235 p.w.p. W pierwotnym tekście tego przepisu zawarte były dwa postanowienia. Pierwsze zawierało zasadę ogólną dla postępowań przed UP, w myśl której stroną w postępowaniu przed Urzędem Patentowym jest osoba, której interesu prawnego dotyczy to postępowanie (ust. 1). Drugie (zawarte w ust. 2) wprowadzało wyjątek dla

---

<sup>51</sup> *Ibidem*, notka 4.

<sup>52</sup> Zob. art. 22 oraz 36–38 ustawy.

<sup>53</sup> Tekst. jedn. Dz. U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117 ze zm. W skrócie: p.w.p.

postępowania zgłoszeniowego i rejestrowego, stanowiąc że stroną w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawie uzyskania patentu, prawa ochronnego albo prawa z rejestracji jest zgłaszający. To brzmienie art. 235 utrzymano jeszcze w tekście jednolitym p.w.p.<sup>54</sup> Zmianę, polegającą na uchyleniu ust. 1, wprowadzono na mocy art. 1 pkt 26 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej<sup>55</sup>, zmieniającej p.w.p. z dniem 17 marca 2004 r. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (dostępnym w wersji elektronicznej w SIP LEX) nie wyjaśniono bliżej powodów skreślenia ust. 1. Ograniczono się do lakonicznej (a przy tym zawierającej błędy rzeczowe) eksplikacji, iż „Zmiana zaproponowana w art. 1 pkt 23 [powinno być: pkt 26 – A. Sz.]<sup>56</sup> projektu jest podyktowana tym, że utrwalona praktyka i orzecznictwo Urzędu Patentowego stoi na stanowisku, iż stroną postępowania zgłoszeniowego i rejestracyjnego [powinno być: rejestrowego – A. Sz.] jest wyłącznie zgłaszający”<sup>57</sup>.

Na gruncie tego przepisu nasuwa się przede wszystkim pytanie o pojęcie „zgłaszającego”. Nie stanowi ono problemu, gdy wynalazek (wzór użytkowy, *etc.*) jest zgłaszany przez jeden podmiot – jedną osobę fizyczną albo jedną jednostkę organizacyjną. Wtedy wiadomo, że to właśnie ta osoba fizyczna bądź ta jednostka organizacyjna jest „zgłaszającym”. Problem pojawia się wtedy, gdy zgłoszenia dokonuje wspólnie dwa lub więcej podmiotów, np. dwóch współtwórców wynalazku lub wspólnicy spółki cywilnej albo dwie lub więcej jednostki organizacyjne. Czy mamy wówczas do czynienia z jedną stroną postępowania, czy z tyloma stronami, ilu jest współzgłaszających?

---

<sup>54</sup> Dz. U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117.

<sup>55</sup> Dz. U. nr 33, poz. 286.

<sup>56</sup> Art. 1 pkt 23 ustawy nowelizującej stanowił, że po art. 233 dodaje się art. 2331 w brzmieniu: O zgłoszeniu wynalazku, wzoru użytkowego i znaku towarowego ogłasza się w „Biuletynie Urzędu Patentowego”.

<sup>57</sup> Trudno oprzeć się refleksji, że jest to jeden z rzadkich już dzisiaj przypadków prymatu prawa zwyczajowego nad prawem stanowionym.

Ustawa nie daje wyraźnej odpowiedzi na to pytanie. Jednak w art. 241 p.w.p. znajdujemy formułę operującą zwrotem „jeżeli **stroną** w sprawie jest **kilka osób** (...)”. Znamienne jest tutaj użycie liczby pojedynczej (strona”) w odniesieniu do wielości współzgłaszających („kilka osób”) <sup>58</sup>. Można z tego wysnuć wniosek, że jeżeli zgłoszenia dokonuje więcej niż jeden podmiot, wszyscy współzgłaszający stanowią „stronę”. Innymi słowy, niezależnie od tego czy projekt wynalazczy zgłasza jedna, czy więcej osób (podmiotów), w postępowaniu zgłoszeniowym (rejestrwym) **zawsze występuje tylko jedna strona**.

Do odmiennego wniosku zdają się natomiast prowadzić przepisy wykonawcze dotyczące dokonywania zgłoszeń projektów wynalazczych, znaków towarowych i oznaczeń geograficznych w UP RP <sup>59</sup>. We wszystkich – za wyjątkiem rozporządzenia odnoszącego się do oznaczeń geograficznych – posłużono się formułą, że ilekroć w rozporządzeniu jest mowa o „zgłaszającym” – rozumie się przez to osobę, która w imieniu własnym dokonała w Urzędzie Patentowym zgłoszenia odpowiedniego dobra własności przemysłowej (wynalazku, wzoru użytkowego, wzoru przemysłowego, znaku towarowego itd.), co może sugerować, że strona postępo-

---

<sup>58</sup> Słowo kilka może tutaj oznaczać także „kilkanaście”, a nawet (teoretycznie) „kilkadziesiąt” lub „kilkaset”.

<sup>59</sup> Są to rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów: z dnia 17 września 2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych (Dz. U. nr 102, poz. 1119 ze zm.); z dnia 30 stycznia 2002 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wzorów przemysłowych (Dz. U. nr 40, poz. 358 ze zm.); z dnia 19 października 2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń topografii układów scalonych (Dz. U. nr 128, poz. 1413); z dnia 8 lipca 2002 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń znaków towarowych (Dz. U. nr 115, poz. 998 ze zm.); z dnia 25 kwietnia 2002 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń oznaczeń geograficznych (Dz. U. nr 63, poz. 570) i z dnia 15 maja 2008 r. w sprawie dokonywania zgłoszeń wynalazków, produktów leczniczych i produktów ochrony roślin, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych oraz prowadzenia korespondencji w postaci elektronicznej (Dz. U. nr 89, poz. 540).

wania jest każdy ze współzgłaszających, Wniosek ten nie wytrzymuje jednak krytycznej analizy.

Po pierwsze – rozporządzenia, jako akt podustawowe i wykonawcze, nie mogą zawierać postanowień sprzecznych z ustawą. W razie wątpliwości należy je zatem interpretować w sposób zgodny z ustawą.

Po drugie – u podstawy sytuacji, w której zgłoszenia tego samego dokonuje więcej niż jedna osoba leży zawsze wspólność prawa do uzyskania tytułu ochronnego (patentu)<sup>60</sup>. Ocenę dopuszczalności zgłoszenia wynalazku na swoją rzecz przez każdego ze współuprawnionych odrębnie oceniać zatem należy wedle przepisów o wspólności prawa do uzyskania patentu. W świetle art. 72 ust. 4 p.w.p. (w zw. z ust. 1 tego przepisu) wydaje się to niedopuszczalne<sup>61</sup>. Indywidualne działania poszczególnych współuprawnionych, niewymagające zgody pozostałych, obejmują bowiem wyłącznie korzystanie z wynalazku we własnym zakresie oraz dochodzenie roszczeń z powodu naruszenia prawa do uzyskania patentu. Ubieganie się o ochronę patentową nie mieści się w rzędzie tego rodzaju działań i to nawet wtedy, gdy miałyby być dokonane przez jednego lub część współuprawnionych na rzecz wszystkich współuprawnionych<sup>62</sup>.

---

<sup>60</sup> Tak też A. Szajkowski, *Wynalazki wspólne*, Wrocław 1982, s. 186.

<sup>61</sup> Chyba że współuprawnieni, którzy nie są zainteresowani uzyskaniem patentu, wyrażą zgodę na ubieganie się o patent przez jednego bądź tylko niektórych współuprawnionych. Od strony konstrukcyjnej najlepszym rozwiązaniem byłoby przeniesienie przez nich swych udziałów na współwłaścicieli ubiegających się o patent.

<sup>62</sup> A. Szajkowski i H. Żakowska-Henzler, *Wspólność prawa do wynalazku* [w:] *System*, t. XIVA, s. 547, trafnie zaliczają zgłoszenie wynalazku do opatentowania do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu wspólnym wynalazkiem. Trafnie też zwracają uwagę, że w zakresie zwykłego zarządu – po zgłoszeniu wynalazku w UP – mieszczą się „czynności związane z dopełnieniem wymagań formalnych warunkujących uznanie zgłoszenia za prawidłowe oraz z wykonywaniem postanowień UP wydawanych w toku postępowania zgłoszeniowego, a także wnoszenie stosownych opłat, w tym opłaty za pierwszy okres ochrony” (tamże).



Po trzecie – przepisy p.w.p. określające treść zgłoszeń przedmiotów własności przemysłowej w celu uzyskania ochrony i tryb rozpatrywania tych zgłoszeń mówią o zgłaszającym w liczbie pojedynczej<sup>63</sup>.

Uznanie, że współzgłaszający są jednym, a nie wieloma zgłaszającymi, ma także walor praktyczny – eliminuje bowiem niebezpieczeństwo niespójnych, a nawet sprzecznych działań współzgłaszających<sup>64</sup>. Gdyby ustawodawca dopuszczał wielość stron w postępowaniu zgłoszeniowym lub rejestrowym, to powinien wprowadzić normy kolizyjne, pozwalające rozwiązywać tego rodzaju sytuacje<sup>65</sup>. Tymczasem w p.w.p. takich przepisów nie ma.

Powyższe – w moim przekonaniu – dostatecznie uzasadnia tezę, że w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym, niezależnie od tego, czy zgłoszenia dokonuje jedna, czy więcej niż jedna osoba, **zawsze występuje tylko jedna strona**. Nasuwa się jednak pytanie, czy wobec tego współzgłaszający mogą tylko wspólnie korzystać ze środków zaskarżenia decyzji UP, np. wszyscy muszą złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy w razie niesatysfakcjonującej ich decyzji w sprawie udzielenia patentu. Moim zdaniem – nie. W tym zakresie przychyliam się do poglądu A. Szajkowskiego i H. Żakowskiej-Henzler (*op. cit.*, s. 548), iż korzystanie ze środków zaskarżenia, jako *czynność służąca doprowadzeniu do zamierzonego rezultatu wszczętego postępowania*, należy do kategorii tzw. czynności zachowawczych (tj. czynności zmierzających do zachowania wspólnego prawa), do których dokonywania każdy ze współuprawnionych jest upoważniony na podstawie art. 72 ust. 3 w zw. z art. 209 k.c.

Drugie pytanie związane z pozycją procesową zgłaszającego w postępowaniu zgłoszeniowym (rejestrowym) ma charakter

---

<sup>63</sup> Zob. np. art. 13, 19, 32 i 33, 35–39, 41–43, 45–50 czy art. 90 p.w.p.

<sup>64</sup> Np. w zakresie zgody na udostępnianie akt zgłoszenia oraz na udostępnianie informacji o dokonaniu zgłoszenia (art. 45 ust. 1 i 2 p.w.p.).

<sup>65</sup> Podobnie jak uczynił to w przepisach u. wyn. – zob. zamieszczone wyżej uwagi dotyczące pozycji procesowej twórcy wynalazku pracowniczego pod rządami u. wyn. 1984.

bardziej teoretyczny: czy ma on interes prawny w tym postępowaniu, a jeżeli tak – to na czym interes ten polega. Odpowiedź – m. zd. trafną – daje wyrok WSA w Warszawie z 26 czerwca 2007 r., VI SA/Wa 635/07 (LEX nr 355519), w którym wyrażono pogląd, iż „w sprawach z zakresu własności przemysłowej źródłem interesu prawnego mogą być nawet najbardziej ogólne normy prawne, kreujące prawo do prowadzenia działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej)”. A skoro tak, to przyznanie statusu strony w postępowaniu zgłoszeniowym (rejestrwym) jedynie zgłaszającemu nie oznacza, że inne osoby – w szczególności twórcy wynalazków – nie mają interesu prawnego w tym postępowaniu, a nawet – że zgłaszający ma taki interes. Jak bowiem trafnie zauważył WSA w Warszawie<sup>66</sup>, przepis art. 235 ust. 2 p.w.p. nie dotyczy kwestii interesu prawnego. „Stanowi on wyjątek od zasady określonej w art. 28 k.p.a. W ten sposób ograniczono pojęcie strony na użytek postępowania zgłoszeniowego i rejestrwego. Nie jest to równoznaczne z ustawową odmową przyznania interesu prawnego w takim postępowaniu innym podmiotom, których praw to postępowanie dotyczy. Jeżeli interes prawny jest kategorią obiektywną, wyrażającą pewien realny związek pomiędzy sytuacją prawną indywidualnego podmiotu a określonym rozstrzygnięciem, to nie jest możliwe ustawowe pozbawienie kogokolwiek interesu prawnego w określonych sprawach. Można natomiast odmówić określonym podmiotom prawa udziału w pewnych sprawach w charakterze strony, nawet jeżeli mogłyby się one wykazać swym własnym interesem prawnym”. Orzeczenie to koresponduje z wcześniejszym orzeczeniem NSA, w którym wskazano, iż „Przepis art. 235 ust. 2 p.w.p. należy interpretować ściśle jako mający również aspekt negatywny, wyrażający się w ograniczeniu liczby stron uczestniczących w określonych postępowaniach wyłącznie do zgłaszającego”<sup>67</sup>. Są to twierdzenia o dużym znaczeniu dla oceny obecnego rozwiązania omawianej kwestii.

---

<sup>66</sup> Wyrok z 2 marca 2009 r., VI SA/Wa 2531/08 (LEX nr 531544).

<sup>67</sup> Postanowienie NSA z 24 maja 2006 r., II GSK 45/06 (LEX nr 232071).

2.1. Pełnomocnicy stron w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym. Stosownie do art. 236 ust. 1 p.w.p. pełnomocnikiem strony w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych może być tylko rzecznik patentowy (zasada tzw. **przymusu rzecznikowskiego**)<sup>68</sup>. Zasada ta odnosi się *stricto* do osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej. Wyjątek od tego wymogu uczyniono natomiast dla osób fizycznych mających miejsce zamieszkania w Polsce (czyli dla krajowych osób fizycznych). Zgodnie bowiem z ust. 2 powołanego przepisu, pełnomocnikami krajowych osób fizycznych mogą być ponadto: współuprawniony do uzyskania patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji, a także rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. W związku z tym zauważyć należy, że o ile generalnie (w porównaniu z k.p.a.) zawężono tutaj krąg osób mogących być pełnomocnikami stron<sup>69</sup>, o tyle wobec osób fizycznych nieposiadających zdolności do czynności prawnych<sup>70</sup> zakres ten rozszerzono, gdyż art. 30 § 2

---

<sup>68</sup> W innych postępowaniach, w tym także przed sądami i innymi organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej, rzecznik patentowy może również działać jako pełnomocnik strony (*expressis verbis* stanowi o tym art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych – Dz. U. nr 49, poz. 509 ze zm.), ale nie na zasadzie wyłączności. Odnośnie do uprawnień rzeczników do występowania przed sądami cywilnymi w sprawach własności przemysłowej zob. też art. 87 § 1 k.p.c. Nie dotyczy to jednak postępowania przed SN, w tym także czynności procesowych związanych z postępowaniem przed SN podejmowanych przed sądem niższej instancji, jak np. wniesienie skargi kasacyjnej (por. art. 871 § 1 k.p.c.).

<sup>69</sup> Stosownie do art. 33 § 1 k.p.a. pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.

<sup>70</sup> Osoby takie, jako twórcy mający prawo do uzyskania tytułu ochronnego, mogą być stronami postępowania przed UP.

k.p.a. stanowi, że działają one wyłącznie przez swych ustawowych przedstawicieli<sup>71</sup>.

Dla „cudzoziemców” tj. osób fizycznych i prawnych, które nie mają miejsca stałego zamieszkania lub siedziby na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej) wprowadzono przymus rzecznikowski, mogą one bowiem działać w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych, tylko za pośrednictwem rzecznika patentowego<sup>72</sup>. Sens tego przepisu nie jest do końca jasny, nie wiadomo bowiem, czy wyklucza on w ogóle możliwość osobistego działania takich zgłaszających, czy jedynie możliwość udzielenia pełnomocnictwa osobom, o których mowa w art. 236 ust. 2 p.w.p. Za drugim z tych rozwiązań przemawia wykładnia systemowa, nawiązująca do kolejności ustępów tego przepisu. Jednakże przemawiają przeciw niej względy natury logicznej, jako że niedopuszczalność reprezentowania cudzoziemców przez osoby wymienione w art. 236 ust. 2 wynika już z ust. 1 tego przepisu. Przyjąć zatem należy, że mamy tutaj do czynienia z **bezwzględny przymusem rzecznikowskim**. W tym świetle wątpliwości budzi również zgodność tego wymogu z konwencyjną zasadą równouprawnienia cudzo-

---

<sup>71</sup> Jak się wydaje, wzorem dla takiego unormowania sprawy reprezentowania krajowych osób fizycznych był przepis art. 87 § 1 *in fine* k.p.c.

<sup>72</sup> Zauważyć też należy, iż tak określony krąg podmiotowy nie pokrywa się z pojęciem osoby zagranicznej, zdefiniowanym w art. 3 ust. 1 pkt 2 p.w.p. W przypadku osób fizycznych prawnie obojętne jest posiadanie przez nią obywatelstwa polskiego – przymus rzecznikowski obowiązuje również obywateli polskich stale mieszkających za granicą. Z kolei, gdy chodzi o osoby prawne z przymusu rzecznikowskiego nie zwalnia posiadanie poważnego przedsiębiorstwa na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Z tych względów wątpliwości może budzić zgodność art. 236 ust. 2 p.w.p. z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, obowiązku władz publicznych równego traktowania wszystkich przez władze publiczne oraz zakazem dyskryminacji w życiu gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32 Konstytucji RP).

ziemców (zasadą asymilacji)<sup>73</sup>. Korzystne wszakże jest przynajmniej to, że – w przeciwieństwie do czasów dawniejszych – przymusu rzecznikowskiego nie powiązano z wymogiem korzystania z usług rzeczników patentowych mających miejsce zamieszkania w Polsce. Tym samym osoby, o których mowa w art. 236 ust. 3 p.w.p., będą mogły korzystać z usług własnych rzeczników patentowych, o ile ci będą uprawnieni do występowania przed UP RP.

Przyznanie rzecznikom patentowym przez art. 236 ust. 1 i ust. 3 p.w.p. monopolu na reprezentowanie stron w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym spotkało się również z zarzutem sprzeczności tych przepisów z art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji<sup>74</sup> ze strony środowiska adwokackiego. We wniosku skierowanym przez Naczelną Radę Adwokacką (NRA) do Trybunału Konstytucyjnego, w którym powołując się na te przepisy Konstytucji, podniesiono, iż „oznacza to wyłom w zasadach wykonywania zawodów, których istota polega na świadczeniu pomocy prawnej, tj. adwokatów i radców prawnych, przy czym „Wyjątek [ten] jest dwukierunkowy. Po pierwsze, przyznaje rzecznikom patentowym, nie będącym [*pisownia oryg.*] ani adwokatami ani radcami prawnymi, uprawnienie do zawodowego świadczenia pomocy prawnej w postaci zastępowania stron postępowania przed „sądami i urzędami”. Po drugie, w zakresie uregulowanym w kwestionowanym przepisie, pozbawia adwokatów i radców prawnych, ustawowo przyznanych im uprawnień do wykonywania zastępstwa prawnego”. Takie rozwiązanie określono jako „zjawisko kuriozalne, którego zrozumienie i ocena wykracza poza rozważania czysto prawnicze”. Zdaniem wnioskodawców „naruszenie wolności wyboru

---

<sup>73</sup> Odnosnie do tej zasady zob. A. Szewc, T. Szymanek [w:] *Konwencja paryska*, s. 73 i n. Tym samym dyskusyjne może być wypełnianie przez państwo polskie konstytucyjnego wymogu przestrzegania wiążącego je prawa międzynarodowego (art. 9 Konstytucji RP). Ponadto zob. A. Szewc [w:] *System*, t. XIVa, s. 223.

<sup>74</sup> Pierwszy z tych przepisów stanowi, iż wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, drugi zapewnia każdemu się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, z tym, że ustawa może określać wyjątki w tym zakresie.

i wykonywania zawodu wykracza poza granice wyznaczone przez zasadę niezbędności (konieczności), a tym samym zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 2 i 3 Konstytucji). Jednocześnie – w opinii NRA – prowadzi ono do ograniczenia „prawa stron do korzystania z fachowej pomocy prawnej wedle swego wyboru”.

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił tych racji, orzekając w wyroku z dnia 21 maja 2002 r., K 30/01<sup>75</sup>, że „Art. 236 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (...) – jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>76</sup>. W uzasadnieniu swojego stanowiska powołał się między innymi na następujące argumenty:

1. Kwestionowany przepis art. 236 p.w.p. zamieszczony jest w tytule VI ustawy, poświęconym wyłącznie postępowaniu zgłoszeniowemu i rejestrowemu, nie dotyczy on więc postępowań spornych przed UP oraz postępowania przed NSA, w których to postępowaniach zawodowe uprawnienia adwokatów nie są w żadnym stopniu ograniczone. W konsekwencji, TK stwierdza, że zakres wyłączności kompetencji rzeczników patentowych jest bardzo wąski i dotyczy ściśle określonych czynności, wynikających z przepisów ustawy – Prawo własności przemysłowej i rozporządzenia wykonawczego do niej.

2. Z zasady równości obywateli wobec prawa nie wynika postulat jednakowego traktowania ogółu obywateli, także z punktu widzenia uprawnienia do wykonywania określonej działalności. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem TK zasada równości zakłada jednakowe traktowanie osób znajdujących się w tej samej sytuacji faktycznej i prawnej i – jednocześnie – dopuszcza zróżnicowanie statusu prawnego osób należących do różnych grup, oczywiście pod warunkiem, że wyodrębnienie tych grup dokonuje się na podstawie kryteriów zgodnych z wartościami konstytucyjnymi. W ocenie Trybunału, zróżnicowanie pozycji zawodowej adwokatów i radców prawnych, z jednej strony i rzeczników patento-

---

<sup>75</sup> Dz. U. z 2002 r., nr 78, poz. 714.

<sup>76</sup> Podobne stanowisko zaprezentowali w pismach skierowanych do TK Prokurator Generalny oraz Marszałek Sejmu.

wych, z drugiej strony, nie narusza żadnych zasad konstytucyjnych. Wiąże się ono z zupełnie oczywistym dla rozwiniętego społeczeństwa podziałem pracy. Grupy zawodowe, o które chodzi w niniejszej sprawie, obejmują wysoko wyspecjalizowanych fachowców, a ich funkcjonowanie jest ściśle reglamentowane przez prawo, zarówno gdy chodzi o specjalistyczne wykształcenie i przygotowanie zawodowe, rodzaj działalności, jak i odpowiedzialność za nienależyte wykonywanie obowiązków. Nawet w obrębie zawodów ściśle prawniczych występuje wyraźne zróżnicowanie poszczególnych grup, co – z całą pewnością – nie uzasadnia tezy o naruszeniu konstytucyjnej zasady równości, np. przez odmienne ukształtowanie statusu adwokatów i notariuszy, czy też adwokatów i radców prawnych. Tym bardziej nieuzasadniony jest więc zarzut, iż regulacja zapewniająca wyłączność rzeczników patentowych w określonych sprawach, pozostaje w sprzeczności z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Co do zasady inny jest ustawowo wyznaczony zakres usług profesjonalnych świadczonych przez adwokatów i radców prawnych oraz rzeczników patentowych. Wynika to po prostu z faktu, iż chodzi tutaj o różne zawody.

3. Za przyznaniem rzecznikom patentowym wyłącznego prawa do reprezentowania stron w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym przemawia też to, że czynności realizowane w tym postępowaniu mają w znacznej mierze charakter techniczny, a nie prawny. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego jest niewątpliwe, że dokonywanie zgłoszeń w UP wymaga przede wszystkim określonego poziomu wiedzy technicznej i specyficznego doświadczenia w formułowaniu opisu i zastrzeżeń. O profesjonalizmie w podejmowaniu większości działań przewidzianych w kwestionowanym przepisie decyduje nie wiedza prawnicza, lecz specjalistyczne przygotowanie, które – gdy chodzi o rzeczników patentowych – gwarantuje ustawa z 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych.

4. TK zwraca także uwagę, iż uznanie wiedzy fachowej osób wyspecjalizowanych w określonej dziedzinie (np. opracowywania zgłoszeń patentowych, wzorów użytkowych, topografii układów

scalonych itd.) za najlepszą gwarancję należytej ochrony interesu strony występującej przed Urzędem Patentowym

5. TK podkreśla wreszcie, że konieczność zagwarantowania profesjonalnej reprezentacji w postępowaniu przed organem zajmującym się udzielaniem patentów, rejestracją i ochroną wynalazków, wzorów, itd., jest uznana w wielu ustawodawstwach europejskich, w tym w prawie unijnym<sup>77</sup>. Tak więc, występowanie w nim wyłącznie rzeczników patentowych jest w pełni uzasadnione merytorycznie i nie odbiega od rozwiązań przyjętych w innych ustawodawstwach, w tym – w prawie międzynarodowym i europejskim.

6. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego przywołane wyżej przepisy obce [zagraniczne i unijne – A. Sz.] ujawniają ogólną tendencję do powierzania czynności przed odpowiednim organem rejestrowym osobom posiadającym szczególne kwalifikacje.

Art. 33 § 1 k.p.a. stanowi, że pełnomocnikiem strony może być jedynie osoba fizyczna. Przepis ten, w przeciwieństwie do k.p.c., nie dopuszcza więc możliwości reprezentowania strony przez osobę prawną<sup>78</sup>. Na tym tle podniesiono wątpliwość, czy *ograniczenie kręgu pełnomocników stron do osób fizycznych odpowiada potrzebom i warunkom obrotu prawnego oraz interesom stron postępowania*<sup>79</sup>. Warto w związku z tym zauważyć, że ustawa – p.w.p. zrobiła w tym zakresie pół kroku naprzód. Zgodnie bowiem z art. 239 tej ustawy możliwe jest upoważnienie przez stronę do działania w postępowaniu przed UP jednostki świadczącej usługi w tym zakresie (np. kancelarii patentowej). W takim przypadku za pełnomocnictwo uważa się złożenie przez kierownika tej jednostki oświadczenia, wskazującego zatrudnionego w niej rzecznika

---

<sup>77</sup> Tu następuje konkretna egzemplifikacja tego twierdzenia.

<sup>78</sup> Na możliwość reprezentowania strony przez osobę prawną sprawująca zarząd majątku lub interesów strony wskazał SN w uchwale (7) – zasadzie prawnej z 23 września 1963 r., III CO 42/63 (OSNC 1965, nr 2, poz. 22; LEX nr 150).

<sup>79</sup> A. Wróbel [w:] M. Jaśkowska, A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, 4. wydanie, Warszawa 2011, s. 326.



patentowego jako upoważnionego do działania w imieniu strony. Mankamentem wskazanego rozwiązania jest ograniczenie tego sposobu ustanowienia reprezentacji do możliwości desygnowania jedynie takiego rzecznika patentowego, który jest w tej jednostce „zatrudniony”. Przy ścisłym rozumieniu tego słowa wykluczone jest desygnowanie rzecznika patentowego świadczącego na rzecz tej jednostki pracę na innej podstawie, aniżeli stosunek pracy (np. na podstawie umowy zlecenia), a w przypadku spółki osobowej – będącego tylko jej współnikiem. *De lege lata* wskazana byłaby zatem rozszerzająca wykładnia tego przepisu, a *de lege ferenda* – jego odpowiednia nowelizacja<sup>80</sup>.

Postępem w stosunku do k.p.a. jest także dopuszczenie przez art. 240 ust. 1. p.w.p. nieznaney k.p.a. możliwości udzielenia substytucji (dalszego pełnomocnictwa). Nie dotyczy to jednak pełnomocników, o których mowa w art. 236 ust. 2, tj. współuprawnionego, rodziców, małżonka, rodzeństwa lub zstępnych strony oraz osób pozostających ze stroną w stosunku przysposobienia. Na ich rzecz nie można także udzielić substytucji, jak bowiem trafnie zauważono, w postępowaniu zgłoszeniowym lub rejestrowym rzecznik patentowy może udzielić substytucji tylko innemu rzecznikowi patentowemu<sup>81</sup>. W tym kontekście warto przypomnieć postanowienie Komisji Odwoławczej przy Urzędzie Patentowym z 28 września 1995 r., Odw. 1220/95 (LEX nr 57277), w którym wyrażono pogląd, iż „nieprawidłowość [ustanowienia] pełnomocnika nie może być skutecznie skorygowana poprzez instytucję substytucji”.

Niefortunnie zredagowany, a przez to niejasny i stwarzający możliwość różnych interpretacji, jest przepis art. 237 ust. 1 p.w.p., mówiący że „pełnomocnikiem strony do jednej czynności może

---

<sup>80</sup> Taka nowelizacja byłaby całym krokiem do przodu.

<sup>81</sup> I. Rzążewska [w:] *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, pod red. P. Kostańskiego, Warszawa 2010, s. 1029. Poza zakresem rozważań pozostawiam kwestię, czy i na czym rzecz może rzecznik patentowy udzielić substytucji w innych postępowaniach przez UP, jak również w postępowaniu przed sądami administracyjnymi i powszechnymi.

być tylko jedna osoba fizyczna”. W pierwszym rzędzie nasuwa się pytanie, o jakie „czynności” tutaj chodzi. Można przyjąć, że o czynności procesowe przed UP, wynika to bowiem z wykładni systemowej. Poza tym przepisy formalne, i to na dodatek administracyjnoprawne, nie mogą przesądzać o pełnomocnictwie do czynności materialnych prawa cywilnego, np. do przeniesienia prawa pierwszeństwa. Co jednak jest czynnością, o której mowa w powołanym przepisie? Nie budzi wątpliwości, że będą to działania tak zasadnicze, jak zgłoszenie wynalazku, czy złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Czy jednak mieszczą się tutaj także działania techniczne, związane np. z korespondencją z UP w toku postępowania? A jeżeli tak, to czy strona może *a limine* ustanowić tych pełnomocników, czy dopiero wtedy, gdy zajdzie potrzeba podjęcia takiego działania (np. wniesienia odpowiedzi na uwagi osób trzecich). Z tym wiąże się jeszcze jedno pytanie, na które trudno udzielić odpowiedzi w świetle aktualnej regulacji – ilu pełnomocników może ustanowić strona, jeżeli ich umocowanie obejmuje więcej niż jedną czynność procesową. Formalnie, na podstawie wnioskowania *a contrario*, wydaje się, że nie ma tutaj żadnych ograniczeń. Pragmatyczny walor takiego rozwiązania trudno jednak określić nawet tak łagodnymi przymiotnikami jak „dyskusyjny”, czy „wątpliwy”.

Jak się wydaje, w tym nieporadnie sformułowanym i budzącym zakłopotanie<sup>82</sup> przepisie kryje się nawiązanie do cywilistycznego rozróżnienia dwóch rodzajów pełnomocnictwa: pełnomocnictwa procesowego ogólnego, upoważniającego do prowadzenia wszelkich spraw mocodawcy, oraz pełnomocnictwa szczególnego, upoważniającego do prowadzenia konkretnych spraw, konkretnej sprawy albo nawet tylko do dokonania poszczególnych czynności procesowych (por. art. 88 k.p.c.). Jeśli domysł ten jest trafny, to z przepisu tego wynika, że pełnomocnictwa do dokonania jednej czynności można udzielić tylko jednej osobie, natomiast pełnomocnictwa szczególnego do dokonania kilku czynności, prowa-

---

<sup>82</sup> O czym świadczy całkowity brak jakiegokolwiek jego wykładni tak w piśmiennictwie jak i judykaturze prawa własności przemysłowej.

dzenia całej sprawy albo kilku spraw oraz pełnomocnictwa ogólnego można udzielić więcej niż jednej osobie. Raz jeszcze należy podkreślić, że w takim przypadku będą to jednak zawsze pełnomocnicy **strony postępowania** (zgłaszającego), a nie **osobni pełnomocnicy poszczególnych współzgłaszających**.

Odstępstwem od zasad ogólnej procedury administracyjnej jest także ograniczenie sposobów ustanowienia pełnomocnika do formy pisemnej (art. 237 ust. 2 p.w.p.). Wykluczono tym samym możliwość ustnego ustanowienia pełnomocnika przez zgłoszenie do protokołu, przewidzianą w art. 33 § 2 k.p.a.

### **3. Strony oraz ich pełnomocnicy w postępowaniu przeciwnym i spornym.**

Strona w postępowaniu przeciwnym. Stosownie do art. 246 ust. 1 p.w.p. „każdy może wnieść umotywowany sprzeciw wobec prawomocnej decyzji Urzędu Patentowego o udzieleniu patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji w ciągu 6 miesięcy od opublikowania w "Wiadomościach Urzędu Patentowego" informacji o udzieleniu prawa”. Jak widać, przepis ten nie uzależnia możliwości wniesienia sprzeciwu od posiadania w tym interesu prawnego – oparty jest na konstrukcji skargi powszechnej. Tak też jest interpretowany w doktrynie i judykaturze<sup>83</sup>.

Strona w postępowaniu spornym. W tym zakresie odróżnić trzeba trzy sytuacje, w zależności od tego, czy do wszczęcia tego postępowania dochodzi na podstawie art. 89 ust. 1 albo ust. 2 p.w.p., czy w wyniku wniesienia sprzeciwu (art. 246 i 247 p.w.p.). Tak jednak, czy inaczej – w przeciwieństwie do postępowania zgłoszeniowego i rejestrowego – w postępowaniu spornym z natury rzeczy zawsze występować muszą dwie strony. Sposób wszczęcia postępowania spornego ma natomiast znaczenie dla przymiotu strony w tym postępowaniu, a ściślej – strony inicjują-

---

<sup>83</sup> Zob. wyrok WSA w Warszawie z 30 kwietnia 2008 r., VI SA/Wa 89/08 (LEX nr 512900) oraz I. Różewska [w:] *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, pod red. P. Kostańskiego, s. 1045–1046 i powołane przez nią wcześniejsze, niepublikowane wyroki tego Sądu. Zob. też G. Jyż [w:] A. Szewc, G. Jyż, [w:] *Prawo własności przemysłowej*, s. 460 i powołane tam dalsze orzeczenia sądowe.

cej to postępowanie; drugą stroną będzie bowiem zawsze podmiot uprawniony z tytułu ochronnego<sup>84</sup>, do którego unieważnienia zmierza wnioskodawca. Jeżeli postępowanie wszczyna się na podstawie art. 89 ust. 1 p.w.p., to wnioskodawca musi wykazać, że ma interes prawny w unieważnieniu tego tytułu. Jeżeli natomiast postępowanie to wszczyna organ działający w interesie publicznym (Prokurator Generalny Rzeczypospolitej Polskiej lub Prezes Urzędu Patentowego), to nie musi on – rzecz jasna – wykazywać żadnego szczególnego (indywidualnego) interesu prawnego, gdyż uzasadnieniem jego legitymacji w tym zakresie jest właśnie interes publiczny<sup>85</sup>.

Jak powiedziano, sprzeciw, o którym mowa w art. 246 p.w.p., oparty jest na konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), jego wniesienie nie wymaga zatem legitymowania się interesem prawnym. Po przekazaniu sprawy do rozpatrzenia w postępowaniu spornym osoba wnosząca sprzeciw staje się stroną tego postępowania. Jednak i wtedy nie wymaga się od niej, aby wykazała, że ma interes prawny w unieważnieniu kwestionowanego prawa<sup>86</sup>.

Pełnomocnicy w postępowaniu sprzeciwowym i spornym. W pełnej rozciągłości, bez żadnych modyfikacji, mają tutaj zastosowanie przepisy k.p.a. o pełnomocnikach. Przepisów p.w.p. o pełnomocnikach w postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym nie stosuje się.

---

<sup>84</sup> Postępowanie sprzeciwowe nie może się toczyć tylko w sprawie dodatkowego prawa ochronnego udzielanego dla produktów leczniczych oraz produktów ochrony roślin (art. 751 p.w.p.).

<sup>85</sup> Identycznie ma się rzecz, gdy organy te przystępują do już toczącego się postępowania w sprawie o unieważnienie.

<sup>86</sup> R. Skubisz, *Prawo własności przemysłowej (charakterystyka ogólna)*, PiP 2002, z. 3, s. 12; M. Czyż, *Postępowanie sprzeciwowe na podstawie ustawy Prawo własności przemysłowej i praktyki Urzędu do Spraw Harmonizacji Rynku* [w:] *Nowe regulacje w dziedzinie własności przemysłowej*, pod red. A. Adamczak, WOWI 2001, nr 5, s. 54; T. Żyżnowski, *Niektóre aspekty drogi sądowej w sprawach z zakresu własności przemysłowej*, Przegląd Sądowy 2002, nr 9, s. 3 i n.; A. Szewc, *Urząd Patentowy* [w:] *System*, t. XIVa, s. 228.

## V. Konkluzje

Powyższe rozważania prowadzą do następujących wniosków.

Problematyka stron oraz ich pełnomocników zawsze była przedmiotem regulowana w przepisach polskiego prawa własności przemysłowej, czy to wprost, czy w sposób pośredni – poprzez odesłanie do przepisów k.p.a. Zakres i szczegółowość tych regulacji były różne, a przyjmowane przez ustawodawcę rozwiązania prawne ewoluowały. Unormowanie obecne, zawarte w p.w.p., jest najbardziej szczegółowym ze wszystkich dotychczasowych unormowań tej materii.

W postępowaniu spornym, należącym do jurysdykcji UP od 1924 r., stronami zawsze były podmioty, pomiędzy którymi spór się toczył, one miały bowiem interes prawny w jego rozstrzygnięciu. Do czasu odmiennego uregulowania tej kwestii w Prawie wynalazczym z 1962 r. wykazywania się takim interesem nie wymagano jednakże od osób zwracających się do Urzędu Patentowego o ustalenie, że wskazana produkcja nie jest objęta określonym patentem lub zarejestrowanym wzorem użytkowym. Obecnie posiadania interesu prawnego nie wymaga się tylko od osób, które stają się stronami postępowania spornego na skutek wniesienia sprzeciwu wobec udzielenia tytułu ochronnego (art. 246 i 247 p.w.p.).

W postępowaniu zgłoszeniowym i rejestrowym dość wcześnie wprowadzono zasadę profesjonalnej reprezentacji, a w stosunku do cudzoziemców nawet – w węższym bądź szerszym zakresie – przymus rzecznikowski. W obecnie obowiązującej ustawie wymóg ten zdaje się iść szczególnie daleko.

W latach 90-tych XX w. w postępowaniach tych wprowadzono ograniczenie polegające na przyznaniu statusu strony tylko zgłaszającemu. Również to rozwiązanie wydaje się zbyt restrykcyjne i godzące w prawa innych osób mających interes prawny w takim lub innym rozstrzygnięciu postępowania zgłoszeniowego (rejestrowego). Dotyczy to zwłaszcza twórców projektów wynalazczych. Uzasadniony byłby – w moim przekonaniu – powrót do koncepcji przyznającej twórcy status „strony drugiej kategorii”,

uzyskiwany w razie przystąpienia do postępowania, po uprzednim wykazaniu interesu prawnego w takim przystąpieniu.

Ponadto warto zbadać, jak w praktyce funkcjonuje reprezentowanie zgłaszających przez osoby wymienione w art. 236 ust. 2 p.w.p. i rozważyć, czy rozwiązanie to – poza możliwością reprezentowania strony przez jednego ze współuprawnionych – jest uzasadnione. Możliwością reprezentowania strony przez współuprawnionych należałoby przy tym objąć także cudzoziemców.

Nie wydaje się natomiast celowe poszerzenie grona profesjonalnych przedstawicieli zgłaszającego na adwokatów i radców prawnych, przynajmniej w odniesieniu do zgłoszeń projektów wynalazczych<sup>87</sup>. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne nie tylko z tradycją polskiego systemu patentowego<sup>88</sup>, ale także z tendencjami, jakie w tym zakresie są widoczne w prawie międzynarodowym oraz w ustawodawstwach zagranicznych. Przykładowo wskazać można na art. 89 rozporządzenia Rady Europy, dotyczącego wspólnotowego europejskiego znaku towarowego<sup>89</sup>, stanowiący że w postępowaniu przed Urzędem Harmonizacji Rynku Wewnętrznego (OHIM) strona może być reprezentowana tylko przez osobę, która w kraju członkowskim UE jest *uprawniona do działania w charakterze pełnomocnika w dziedzinie znaków towarowych*, albo przez *pełnomocnika z listy prowadzonej przez Urząd*<sup>90</sup>. Również wspomniany już francuski *Code de la propriété*

---

<sup>87</sup> Rozwiązanie takie można by natomiast rozważyć w odniesieniu do zgłoszeń znaków towarowych i oznaczeń geograficznych, przy których nie występuje w tak dużym natężeniu wymóg dysponowania specjalistyczną wiedzą techniczną.

<sup>88</sup> Gwoli prawdzie przypomnieć jednak należy, iż przedwojenne ustawy patentowe przyznawały adwokatom Rawo reprezentowania zgłaszających przed Urzędem Patentowym, brak jednak badań naukowych ukazujących jak z prawa tego korzystano w praktyce.

<sup>89</sup> Rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz. U. UE. L. 94. 11. 1).

<sup>90</sup> Representation of natural or legal persons before the Office may only be undertaken by; (a) any legal practitioner qualified in one of the Member States and having his place of business within the Community, to the extent that he is entitled, within the said State, to act as a representative in trade mark matters;

*intellectuelle*, w art. L. 422–4 ust. 1 stanowi, że do wykonywania zawodu doradcy w sprawach własności intelektualnej (*la profession de conseil en propriété industrielle*), wymagany jest wpis na urzędową listę doradców (*liste des conseils en propriété industrielle*), którego warunkiem jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

## ABSTRACT

### Parties and their plenipotentiaries in proceedings before a patent office of the Republic of Poland (a historical and current state)

Problems of a party and his/her representation in administrative proceedings belongs to more important problems of administrative law. The paper presents how this problem presents itself in special administrative proceedings, such as: proceedings in matter of granting a patents protective law (a patent, protective right or right from registration) to specified goods of intellectual property: invention, utility design, industrial model, etc. and the so-called objection and disputable proceedings, taking place before the Patent Office of the Republic of Poland. Specificity of a present normalization of this issue, contained in act – Industrial property law, is expressed in the fact that a party of this proceeding is exclusively an applicant, and his/her plenipotentiary – outside certain exclusions – can be only a patent spokesman. However, it was also presented how these questions were normalised in earlier legal regulations, starting from the inter-war period. Summing up of reasoning was performed in conclusions, in which certain *de lege ferenda* postulates were also referred to and currently notified in this scope.

---

or (b) professional representatives whose names appear on the list maintained for this purpose by the Office.